

Sygn. akt VI ACa 1985/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marcin Łochowski

Sędziowie: SA Małgorzata Kuracka

SO (del.) Tomasz Pałdyna (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko K. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 października 2015 r.

sygn. akt XXV C 503/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że dodatkowo zasądza od K. C. na rzecz (...) z siedzibą w W. 302 762, 74 zł (trzysta dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt dwa złote i siedemdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od K. C. na rzecz (...) z siedzibą w W. 77 615 (siedemdziesiąt siedem tysięcy sześćset piętnaście) złotych tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od K. C. na rzecz (...) z siedzibą w W. 20 539 (dwadzieścia tysięcy pięćset trzydzieści dziewięć) złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa 1985/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 lutego 2017 roku

W pozwie z dnia 19 marca 2015 roku (...) działający pod firmą (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od K. C. kwoty 1 407 946, 96 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, powołując się na fakt nabycia od banku wierzytelności z kredytu udzielonego pozwanemu, wypowiedzianego wobec nieregulowania należności w terminie, wraz z odsetkami i kosztami.

Powództwo to zostało uwzględnione częściowo wyrokiem zaocznym, w którym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1 105 184, 22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 19 marca 2015 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie sąd powództwo oddalił oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i rygorze natychmiastowej wykonalności.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 6 kwietnia 2009 roku pozwany zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną w K. umowę kredytu hipotecznego, że bank spełnił świadczenie na rzecz pozwanego, który z tego tytułu otrzymał środki pieniężne, zobowiązując się do ich zwrotu wraz z należnym oprocentowaniem, prowizją oraz kosztami i opłatami w terminie i na zasadach określonych w umowie, jak też, że wobec nieuregulowania zobowiązania bank wypowiedział pozwanemu umowę, a następnie wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu sąd nadał klauzulę wykonalności, na podstawie której bank wszczął postępowanie egzekucyjne.

Sąd ustalił także, że na podstawie „przelewu sprzedaży wierzytelności” z 29 maja 2014 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., który jest następcą prawnym pierwotnego wierzyciela, zbył na rzecz powoda wierzytelność w stosunku do pozwanego, na którą składają się: kapitał w wysokości 770 254, 82 zł, odsetki umowne 56 527, 70 zł, odsetki karne 505 391, 19 zł i 5 497, 58 zł kosztów.

Sąd Okręgowy ustala wreszcie, że zabezpieczeniem spłaty kredytu miała być hipoteka zwykła w wysokości udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do 70% kwoty udzielonego kredytu na opisaną tu bliżej nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta, w której ujawniono hipoteki w kwotach 534 890, 55 zł i 500 000 zł.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że nie oparł się na tabelarycznym rozliczeniu kredytu, bo dokument ten nie zawiera danych, kto go sporządził ani innych danych, poza parafą i pieczęcią pełnomocnika procesowego powoda, tym samym nie stanowi nawet dokumentu prywatnego.

Powołując się na art. 509 § 1 i 2 oraz art. 513 § 1 k.c., jak też na fakt nabycia przez powoda wierzytelności w stosunku do pozwanego, Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Mimo tego stwierdzenia sąd jednak częściowo powództwo oddalił, a przyczyną tego stanu rzeczy miało być ograniczenie odpowiedzialności wynikające z art. 79 ust. 1 k.w.h. Zauważa się przy tym, że do wzmiankowanej wyżej księgi wieczystej wpisane zostały hipoteki na rzecz powoda w wysokościach 534 890, 55 zł i 500 000 zł, że wierzytelność hipoteczna nie może być przeniesiona bez hipoteki, hipoteka zaś nie może zostać w żadnym wypadku przeniesiona bez wierzytelności, którą zabezpiecza, co ma oznaczać, że przesłankami przelewu wierzytelności hipotecznej są: umowa między wierzycielem hipotecznym i nabywcą oraz wpis do księgi wieczystej. Sąd powołuje się w tym miejscu na art. 245¹ k.c. Przejście wierzytelności hipotecznej – jak się jeszcze wyjaśnia – następuje dopiero z chwilą dokonania wpisu do księgi wieczystej, gdyż wpis ma tutaj charakter konstytutywny. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał przelew wierzytelności do sumy kwot hipotek ujawnionych na rzecz powoda w księdze wieczystej, tj. kwoty 1 034 890,55 zł i w tym zakresie powództwo uwzględnił.

Z dalszych rozważań wynika, że sąd pierwszej instancji uwzględnił także skapitalizowane odsetki w wysokości 70 293, 67 zł liczone od 30 maja 2014 roku, a także odsetki od dnia wniesienia pozwu od sumy poszczególnych kwot. Kwota odsetek ustawowych od 30 maja 2014 roku do 18 marca 2015 roku, liczonych od należności głównej, tzw. kapitału, ma wynosić 71 032, 27 zł. Sąd powołał się przy tym na art. 481 § 1 k.c. Zasadne zatem było – jak stwierdza się w konkluzji – żądanie kwot 1 034 890, 55 zł (534 890,55 zł + 500 000 zł) i 70 293,67 zł, co daje kwotę 1 105 184,22 zł zasądzoną w wyroku, zaś w pozostałej części dotyczącej kwoty 302 762,74 zł sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

Podstawą prawną orzeczenia wyrokiem zaocznym miał być art. 339 § 1 i 2 k.p.c., a podstawą opatrzenia wyroku rygorem natychmiastowej wykonalności art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. O kosztach Sąd Okręgowy postanowił na zasadzie z art. 100 k.p.c., zasądzając od pozwanego zwrot kosztów w 78,5%, co ma stanowić procent uwzględnienia powództwa.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu, zarzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego w postaci art. 509 § 1 w związku z art. 509 § 2 k.c. oraz art. 65 ust. 1 i 79 ust. 1 k.w.h. przez ich błędną wykładnię przejawiającą się w przyjęciu,

że cedent jest uprawniony do przeniesienia na rzecz cesjonariusza wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie w kwocie, która nie może przekroczyć wysokości zabezpieczenia hipotecznego, jak też w postaci art. 339 § 2 k.p.c. przez nieprzyjęcie przez Sąd Okręgowy w Warszawie za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, mimo że podane przez powoda twierdzenia nie budzą wątpliwości o kwalifikowanym charakterze, czyli wątpliwości uzasadnionych. Autor apelacji wnosi przy tym o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 302 762, 74 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 19 marca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja prowadzić musi do zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie ze zgłoszonym w niej żądaniem, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zasługują na aprobatę.

Uchybienie sądu nie dotyczy bowiem naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., a jedynie błędnej wykładni przepisów prawa materialnego powołanych w apelacji. Sąd pierwszej instancji nie zakwestionował jednak w żadnym zakresie twierdzeń pozwu co do okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Wręcz przeciwnie, wydaje się, że w pełni je zaakceptował. Problem nie dotyczy zatem płaszczyzny faktologicznej (dowodowej), a jedynie oceny prawnej, która nie jest prawidłowa.

Stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku w kwestii ograniczeń w przedmiocie cesji wierzytelności hipotecznych polega na nieporozumieniu. W istocie rzeczy powód nabył wierzytelność hipoteczną do kwoty ujawnionej w księdze wieczystej, gdzie – jak prawidłowo ustalono – figuruje jako wierzyciel hipoteczny. Powód nie dochodzi jednak w sprawie niniejszej wierzytelności hipotecznej. Żądanie pozwu skierowane jest przeciwko dłużnikowi osobistemu. Zabezpieczenie hipoteczne, które – jak należy mniemać – miało na względzie w zamyśle autora pozwu uprawdopodobnienie istnienia roszczenia, nie ma żadnego związku z dochodzoną należnością, której powód wina sobie nie od właściciela nieruchomości, ale od dłużnika osobistego. Nie ma przy tym uzasadnionych podstaw, które – po myśli art. 339 § 2 k.p.c. – kazałyby poddać w wątpliwość twierdzenia pozwu co do istnienia i wysokości wierzytelności osobistej. Należało zatem uwzględnić powództwo w całości i w tym wyraża się zmiana zaskarżonego wyroku, gdzie w miejsce dyspozycji oddalającej powództwo zasądono pozostałą część dochodzonej kwoty, czyli 302 762, 74 zł, z odsetkami na tej samej zasadzie, jak przyjęto w zaskarżonym wyroku.

Jednocześnie zmienić należało punkt wyroku traktujący o kosztach procesu, które – przegrywając spór – w całości powinien pokryć pozwany, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się opłata od pozwu w kwocie 70 398 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7 200 zł, zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461), jak też opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, co daje w sumie 77 615 zł.

Na tej samej zasadzie rozstrzygnięto o kosztach instancji odwoławczej. Na koszty te złożyła się opłata od apelacji w kwocie 15 139 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5 400 zł – zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 2 przywołanego wyżej rozporządzenia.

Z tych wszystkich powodów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.